ZESZYTY NAUKOWE POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ 2009
Seria: ARCHITEKTURA z. 49 Nr kol. 1801

Krzysztof PETRUS
Politechnika Krakowska
Wydział Architektury

IMRE MAKOVECZ. KREACJA ARCHITEKTA IKONĄ MIEJSCA

Streszczenie. Referat przedstawia kilka wybranych realizacji architekta Imre Makovecza jako obiektów kreujących wizerunek niewielkich węgierskich miast lub ich dzielnic. Obszary te, często mało atrakcyjne pod względem poznawczym, dzięki obiektom Makovecza stały się szeroko rozpoznawalne. Same obiekty z jednej strony wpisują się w tkankę urbanistyczną, z drugiej kształtują ją, urastając niejednokrotnie do symbolu miasta.

IMRE MAKOVECZ. THE ARCHITECT'S CREATION AS AN ICON OF PLACE

Summary. The purpose of the lecture is to present a selection of Imre Makovecz's projects as objects that shape the images of small Hungarian towns – places which present little of sightseeing value. The buildings designed by Imre Makovecz have become recognized and characteristic symbols of the cities they are located in. His works correspond in scale to the urban environments they are built in, often becoming the dominant features of local landscapes

Niewielkie miasta środkowej Europy, liczące do 50 tysięcy mieszkańców, dość często są postrzegane jako mało atrakcyjne i pod względem estetycznym bez wyrazu. Ich sylwety, oglądane w czasie podróży nie zostają długo w pamięci, rzadko kiedy zwracając uwagę swą architekturą. Podobnie odbierane są też dzielnice miast, o znacznej wprawdzie wartości historycznej, lecz wyludnione lub zniszczone przez przemysł. Większości osiedli omawianego typu brakuje obiektu, który mógłby swoją formą intrygować i zachęcać do zatrzymania się choćby na chwilę, a dla mieszkańców stanowił charakterystyczny punkt w sylwecie i wyróżnik pośród innych, bardzo podobnych miejsc.

Zmiana takiego wizerunku układów urbanistycznych, a co za tym idzie sposobu ich postrzegania, stawia przed projektantami trudne zadanie. W wielu przypadkach architektom i urbanistom udaje się osiągnąć świetny efekt przez wprowadzenie pojedynczego budynku w istniejącą tkankę niewielkiego miasta. Jest to jednak bardzo skomplikowane i wymaga obiektu charakterystycznego, swoistej ikony – niebanalnej kreacji o architekturze ciekawej i

intrygującej, lecz dostosowanej swą formą i rozmiarami do istniejącej zabudowy. Dodatkowym atutem jest przy tym funkcja, umożliwiająca korzystanie z budynku zarówno przez mieszkańców jak i podróżnych, integrująca w nowo powstałym obiekcie miejscową społeczność.

Realizacje współczesne, mające niekwestionowany wpływ na tkankę miejską, możemy prześledzić na wybranych przykładach z twórczości węgierskiego architekta Imre Makovecza – projektanta urodzonego w roku 1935 w Budapeszcie. Jego budynki uznawane są za powstałe w wyniku inspiracji naturą, a ich twórca stał się prekursorem nurtu „węgierskiej architektury organicznej". Architektura ta, charakteryzująca się plastycznym i płynnym formowaniem bryły, wzorowana jest na kształtach zaczerpniętych z obserwacji przyrody. Ogromną rolę w tego typu realizacjach odgrywa sfera projektowania inżynierskiego, pozwalająca na przekrywanie potężnych, jednoprzestrzennych kubatur konstrukcjami opartymi na naturalnych materiałach. Dzięki takim działaniom Imre Makovecz uzyskuje zaskakujące efekty, łącząc nowoczesną technikę i naturalne materiały w skomplikowane formy, niekiedy o równie zawiłej co pięknej konstrukcji, sprawiające wrażenie zaprojektowanych instynktownie.

Położony nad rzeką Danubą, posiadający na swym terenie niewiele wartościowej, historycznej zabudowy Paks, jest typowym przykładem niewielkiego węgierskiego miasteczka. Na obrzeżach tego, znanego głównie z sąsiedztwa elektrowni atomowej osiedla, powstał jeden z najlepiej rozpoznawalnych obiektów Imre Makovecza – kościół katolicki pod wezwaniem Świętego Ducha. Wzniesiony według projektu z roku 1987 swym kształtem przywodzi na myśl fantastyczne, legendarne stwory. Na etapie projektowania dużą rolę dla architekta odgrywała symbolika. Rzut budynku jest oparty na przetworzonym, pochodzącym z tradycji węgierskiej i sięgającym mitologii celtyckiej symbolu przypominającym literę „S", który podwojony i ustawiony w lustrzanym odbiciu ma wskazywać na dualizm i wynikającą z niego harmonię panującą w przyrodzie. Centralnym punktem nawy głównej, rozplanowanej na rzucie trapezu, jest ołtarz z umieszczoną nad nim drewnianą, nowoczesną figurą Chrystusa Zmartwychwstałego. Układ przestrzenny uzupełniają dwie symetrycznie rozplanowane kaplice boczne, oparte na rzucie koła oraz pomieszczenia pomocnicze w tylnej części budynku. Wejście do nawy głównej prowadzi od frontu kościoła ostrołukowym przejściem w wieży, na której potrójnie rozdzielonym zwieńczeniu umieszczono symbole krzyża, słońca i księżyca. Wieża, oddzielona wprawdzie od zasadniczej bryły kościoła, stanowi z nim harmonijną całość. W przypadku tego obiektu niemożliwe jest określenie granicy między dachem a ścianami zewnętrznymi. Elementy te przenikają się, płynnie przechodząc jeden

w drugi i łagodnymi liniami spływają do poziomu terenu otaczającego kościół. Budynek w całości pokryty jest stalowoszarym łupkiem, a liczne detale zewnętrzne, w tym dwie rzeźby aniołów, umieszczone po obu stronach wieży, zostały pozostawione w naturalnym kolorze drewna. Wnętrze świątyni, ukształtowane przez mistrzowsko zaprojektowaną drewnianą konstrukcję, jest oświetlone wyłącznie świetlikami znajdującymi się w kalenicy. Dzięki temu projektant uzyskał niepowtarzalny, mistyczny wręcz efekt wizualny.

Rys. 1. Kościół katolicki w Paks (z lewej). Kościół luterański w Siófok (z prawej), fot. autor
Fig. 1. Roman Catholic Church in Paks (left). Lutheran Church in Siófok (right), photo author
Źródło: fot. autor

Zupełnie inną realizację, również o charakterze religijnym, możemy odnaleźć w Siófoku na Balatonem. W tym największym na Węgrzech, liczącym 23 tysiące mieszkańców, kurorcie zabudowa mieszkaniowa, w znacznym stopniu o charakterze pensjonatowym, choć ładna i uporządkowana, nie posiada wysokich wartości poznawczych. W celu zaspokojenia potrzeb turystów licznie przybywających z północy Europy powstała tam w latach 1986-1990 świątynia luterańska. Zaprojektował ją Imre Makovecz, a znacznego wsparcia finansowego udzieliło miasto Oulu w Finlandii.

Kościół w Siófoku jest obiektem o symetrycznym kształcie, przypominającym nieco niestarannie rozpięte płótno namiotu. Z nakreślonym miękkimi liniami przekryciem nawy głównej kontrastuje ostra forma wieży, umieszczonej po środku jednego z dłuższych boków. Wieża ta, oparta na rzucie regularnego ośmioboku, przekryta jest wielopołaciowym, ostrosłupowym dachem. Na jej osi znajdują się wejście główne do świątyni oraz dwa okna

umieszczone nad nim symetrycznie, po obu stronach. Elementy te ujęte zostały w rodzaj portalu, wykonanego z drewna, ozdobionego detalem o zoomorficznej, przypominającej ptasie skrzydła formie. Budynek pokryty jest czerwoną dachówką ostro kontrastującą z niewielkimi fragmentami białego tynku na elewacji wieży. Podobnie jak w kościele w Paks, również w Siófoku architekt zrezygnował z eksponowania ścian zewnętrznych nawy głównej, obsypując je ziemią i tworząc porośnięte trawą skarpy sięgające nisko poprowadzonej krawędzi dachu.

O charakterze wnętrza omawianego kościoła decyduje konstrukcja jego przekrycia. Drewniane ramy, o licznych stężeniach konstrukcyjnych, nawiązują swoją formą do tradycyjnej architektury sakralnej Norwegii. Efekt wizualny jest podkreślony tynkowanymi na biało ścianami osłonowymi wymurowanymi pomiędzy drewnianymi słupami podtrzymującymi konstrukcję dachu. Charakterystyczne dla tego obiektu jest wykorzystanie jako filarów nośnych pni drzew, obrobionych jedynie powierzchniowo. Pomimo niewielkich rozmiarów luterański zbór zwraca uwagę swą formą, a przyciągając licznie turystów stał się jedną z najważniejszych atrakcji Siófoku.

Na południu Węgier, w miejscowości Makó, w pobliżu granicy rumuńskiej, powstał w roku 1996 osobliwy teatr. Władze tego rolniczego, słynącego z upraw czosnku i cebuli miasta o rodowodzie sięgającym szesnastego wieku, zmagały się z problemem wyludnienia i starzenia się miejscowej społeczności. Związanej z tym postępującej degeneracji tkanki miejskiej przeciwstawiono się prężnym programem rewitalizacji i rozwoju miasta. Powstały w związku z tym liczne obiekty służące mieszkańcom, z których właśnie teatr został zaprojektowany przez Imre Makovecza.

Budynek, zwany ze względu na swą formę „onion house", to obiekt o prostokątnym, symetrycznym rzucie. W centrum założenia znajduje się wielofunkcyjna sala o amfiteatralnym układzie miejsc, poprzedzona obszernym foyer. Po obu jej stronach usytuowano pomieszczenia pomocnicze, biura, garderoby i magazyny. W czterech narożnikach obiektu architekt zaprojektował wieże o rzucie prostokąta, zwężające się ku górze, nakryte maczugowatymi przeszkleniami. Przeszklenia te miejscami obniżają się do poziomu posadzki pierwszego piętra, sprawiając wrażenie osłaniania obiektu o nie ukończonych ścianach zewnętrznych. Część centralna budynku jest nakryta spadzistym dachem, dwuspadowym i symetrycznym w przekroju poprzecznym, lecz o kalenicy poprowadzonej miękką, wielołukową linią widoczną w przekroju poprzecznym. Ściany zewnętrzne, wykończone białym tynkiem, kontrastują z ciemnym, krytym łupkiem dachem oraz drewnianymi i malowanymi na kolor brązowy elementami stalowymi.

We wnętrzu, podobnie jak w większości obiektów Makovecza, dominują materiały naturalne. Misterna plątanina drewnianych wiązarów, przypominających żebra gotyckich sklepień, spoczywa na słupach nośnych o głowicach inspirowanych kielichami kwiatów. Realizacja ta, podobnie jak podobny obiekt w Słoweńskiej miejscowości Lendva, znacząco przyczyniła się do podniesienia atrakcyjności miasta zarówno w warstwie użytkowej, jak i estetycznej.

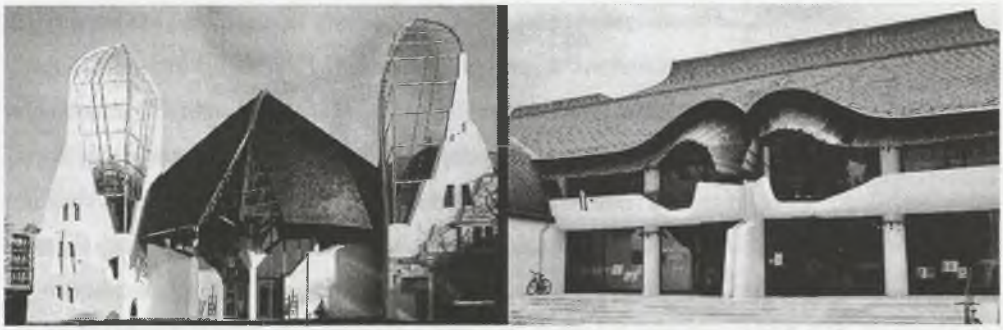

Rys. 2. Teatr w Makó. Zdjęcie z materiałów promocyjnych miasta (z lewej). Dom Kultury w Sárospatak (z prawej)
Fig. 2. Theatre in Makó. Picture from promotional brochures (left). Sárospatak, Cultural Centre (right)
Źródło: fot. autor

Omawiając realizacje Imre Makovecza i ich wpływ na wizerunek miast nie należy zapominać również o obiektach powstałych w ośrodkach o ściśle określonym charakterze, historycznej architekturze i licznych atrakcjach turystycznych. Niepowtarzalna architektura Makovecza wzmogła zainteresowanie zaniedbaną i nieatrakcyjną częścią słynącego z produkcji win Egeru. Miasto to, o liczbie ludności przekraczającej nieco 50 tysięcy, posiada piękną zabudowę dzielnicy centralnej oraz liczne zabytki architektoniczne, z pozostałościami średniowiecznego zamku, górującymi nad jego panoramą. Ogromnym wyzwaniem dla projektantów było umieszczenie w tej cennej tkance urbanistycznej hali mieszczącej pełnowymiarowy basen typu olimpijskiego wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Na jego lokalizację wybrano obszar zaniedbany, o nikłej wartości historycznej, położony jednak w bliskim sąsiedztwie starego rynku i ruin zamkowych. Imre Makovecz, projektując obiekt pływalni, w mistrzowski sposób rozwiązał bryłę, dostosowując ją do charakteru okolicznej zabudowy i nie naruszając w żaden sposób panoramy miasta. Główna hala, o szerokości 40 metrów, przekryta jest łukowymi wiązarami z drewna klejonego, a w jej wnętrzu mieści się niecka basenowa o wymiarach 25x50 metrów. Z czterech stron niecki zlokalizowano trybuny, a pod nimi szatnie, pomieszczenia techniczne oraz brodzik z atrakcjami wodnymi. Wnętrze

jest oświetlone sporych rozmiarów świetlikiem biegnącym wzdłuż całego dachu, a także szerokimi przeszkleniami w jednej z bocznych ścian.

Zewnętrzna forma budynku jest mocno rozczłonkowana w celu zmniejszenia optycznych gabarytów obiektu. Dobry efekt wizualny daje dobudowane pod kątem do jednej z dłuższych ścian obiektu niższe skrzydło, mieszczące płytki basen dla dzieci oraz restaurację. Druga z długich, bocznych ścian, otrzymała podział imitujący niewielkie kamieniczki. Nie wnikając w ocenę tego rozwiązania od strony estetycznej, należy zaznaczyć, że nie są one tandetną kopią czy naśladownictwem form historycznych, a samodzielną kreacją architektoniczną. Wymienione zabiegi oraz liczne przeszklenia i zastosowanie naturalnych materiałów sprawiają, że potężny obiekt został wyśmienicie dopasowany do drobnej, historycznej tkanki miejskiej. Jego spore rozmiary można dostrzec dopiero obserwując teren z wysokości wzgórza zamkowego. Przy okazji warto również wspomnieć o pewnym żarcie architektonicznym węgierskiego projektanta - umieścił on tuż przy hali basenu niewielką wieżę zegarową, o historyzującym kształcie, zamykając ją w wyciętą nieregularnie w jednym narożu i zwieńczoną fantazyjną iglicą skorupę betonową.

Dwie całkowicie różne realizacje węgierskiego architekta możemy odnaleźć w Sárospatak na północy kraju. Centrum tego uroczego, piętnastotysięcznego miasta o średniowiecznym rodowodzie jest zabudowane w znacznej mierze drobną architekturą o charakterze historycznym. Miasto posiada kilka atrakcji turystycznych, w tym dobrze zachowany zamek, pochodzący z XVI wieku. W roku 1983 w centrum miasta powstał pierwszy obiekt Makovecza, dom kultury, wzniesiony według projektu z roku 1972. Rzut budowli oparto na kształcie litery „U", z obszernym dziedzińcem przed wejściem, nawiązując tym samym do znajdującego się po drugiej stronie ulicy Eötvös historycznego budynku szkoły projektu Jenö Lechnera. Wejście główne, umieszczone na osi, jest zaakcentowane fantazyjnym, przypominającym powieki kształtem dachu. Pod nim, nad wejściem, znajdują się poprowadzone miękkimi liniami dwa balkony, przekryte konstrukcją z płyt poliwęglanu o powtórzonym zarysie dachu. Jest to najbardziej rozpoznawalny fragment budynku, niemal jego symbol. Centralną część obiektu zajmuje obszerna sala wielofunkcyjna, umieszczona na jego osi. W ryzalitach o nieco niższych od głównej bryły gabarytach, umieszczonych po obu jej stronach, zlokalizowano pomieszczenia dydaktyczne, biurowe i sportowo – rekreacyjne. Całość nakrywają proste, lecz nie pozbawione obłości i licznych wycięć dachy gontowe.

Drugim, mniej znanym obiektem Makovecza w Sárospatak, jest budynek gimnazjum imienia Árpád Vezéra, zaprojektowany w 1988 roku. Zwarty kompleks zabudowy, zlokalizowany w pewnym oddaleniu od centrum miasta, zawiera pomieszczenia szkolne wraz

z halą sportową. Sale lekcyjne rozmieszczono wokół obszernego hallu, o wysokości ponad 10 metrów, stanowiącego centralny punkt założenia. Hall, którego konstrukcję oparto na drewnianych wiązarach i słupach o stylizowanym, antropomorficznym detalu, oświetla świetlik kalenicowy, biegnący przez całą długość dachu. Podobną jak słupy nośne dekorację otrzymała wewnętrzna klatka schodowa, o poręczach przypominających skrzydła. Analogii do świata natury jest w tym budynku więcej – dekoracja wejścia głównego przypomina ptasi dziób, podobne odniesienia można odnaleźć też w tylnej elewacji. Zabawnym nawiązaniem do czterowieżowej bryły renesansowego zamku jest powtórzenie motywu wież w budynku gimnazjum. Główna bryła jest flankowana spiczastymi „basztami" o narożnych, łukowych przeszkleniach, podobnie jak reszta dachów obiektu w całości pokrytymi ciemną dachówką.

Hala sportowa, przylegająca do budynku gimnazjum, pomimo sporych rozmiarów nie sprawia przytłaczającego wrażenia. Staje się tak głównie dzięki ostrołukowemu przekryciu, wprowadzeniu ganku na dłuższej ścianie, a także bogatym ornamentom i licznym, wykonanym z naturalnych materiałów detalom. Godny odnotowania jest fakt, iż obiekt nie służy jedynie celom edukacyjnym, ale jest również lokalnym centrum sportowo – rekreacyjnym wykorzystywanym przez mieszkańców miasta.

Omówione powyżej kreacje architektoniczne Makovecza są jedynie fragmentem liczącego kilkadziesiąt ważnych realizacji dorobku projektanta. Jednak nawet na tych przykładach można dostrzec ich niepodważalny wpływ na wygląd i charakter obszaru miejskiego, na którego terenie powstały. Oryginalna architektura Makovecza, praktycznie niemożliwa do skopiowania, dostosowana jest do gabarytów i sylwety miasta. Pomimo pewnych wspólnych cech, pozwalających bezbłędnie rozpoznać autorstwo, każdy z budynków jest dziełem indywidualnym, o unikalnej formie i detalach, powstałym z poszanowaniem takich wartości jak istniejące dominanty czy punkty charakterystyczne otoczenia. Dzięki swej formie i użytym materiałom ta organiczna architektura zdaje się być, w przeciwieństwie do wielu współczesnych realizacji, przyjazna dla ludzi, a ze względu na układ funkcjonalny można ją określić mianem architektury „otwartej". Budynki węgierskiego architekta odgrywają również znaczącą rolę w kreowaniu przestrzeni i kształtowaniu wizerunku miasta. W Paks i Siófoku stały się jedną z głównych atrakcji układu urbanistycznego, zwracając uwagę turystów i będąc przedmiotem dumy mieszkańców. Ich wizerunki możemy odnaleźć w oficjalnych materiałach promocyjnych miejscowości, stały się bowiem one ich symbolem – ikoną. Obiekty w Makó i Egerze przyczyniły się do rewitalizacji zniszczonych, mało atrakcyjnych czy wyludnionych obszarów miejskich, wprowadzając w nie nową jakość i wpływając na proces przywracający je do życia. Wreszcie realizacje w Sárospatak, stworzone w konkretnym, edukacyjnym celu,

dzięki otwartej formule stały się miejscami integracji i rozwoju miejscowej społeczności. Możemy więc śmiało powiedzieć że kreacje architektoniczne Imre Makovecza, oddziałując na przestrzeń miejską, z jednej strony wpisują się w nią, a z drugiej ją kształtują, urastając niejednokrotnie do symbolu miasta. O sukcesie świadczy fakt, iż twórca doczekał się licznych kontynuatorów nurtu „węgierskiej architektury organicznej".